

# GAZETA LWOWSKA.

z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Sprawy krajowe.

(Posiedzenie komisji obradującej nad ustawą gminną na dniu 21. listopada.)  
(Ciąg dalszy.)

§. 50. „Jeżeli uchwała wydziału gminnego odnosi się do jednego z wymienionych pod 2, 3, 5, 12 przedmiotów lub jeżeli zawotowano dodatki do podatków niestałych lub inne opłaty (punkt 9), lub wreszcie uchwalono sprzedaż jakiej części majątku gminnego albo przyznanie jakiej służebności (punkt 19), lub jakie wydzierżawienie albo wynajęcie na dłużej jak na 9 lat (punkt 15), to uchwała ta nie może być wykonana bez poprzedniego przyzwolenia władzy państwa, o które należy prosić w urzędzie powiatowym.“

Jeden z członków komisji podaje wniosek przeciwny, że oznaczenie remuneracyi dla wójta i przysiężnych nie powinno potrzebować potwierdzenia władzy państwa: bo byłaby to zanadto wielka opieka nad gminami.

Wniosek ten popiera inny członek komisji z tym dodatkiem, że wydział może najlepiej osądzić, jaką remuneracyę zasługują wójt i przysiężni. Gdyby urząd powiatowy podwyższył remuneracyę, to dotknąłby gminę, przeciwnie zaś zanadto wysokiej remuneracyi nie należy się obawiać, bo członkowie wydziału muszą do niej sami kontrybuować.

Referent przyłącza na obronę projektu, że urząd powiatowy może ograniczać kwotę remuneracyi i że wdanie się władzy przy oznaczeniu remuneracyi dla wójta i przysiężnych podaje większą rekompensację, że dójdzie ich oznaczona nagroda.

Obadwaj zastępcy małych posiadaczy gruntowych są tego zdania, że byłoby stosowniej gdyby remuneracyę wymierzono za potwierdzeniem władzy powiatowej.

Przy głosowaniu oświadcza się większość głosów za wnioskiem przeciwnym.

Prezydujący przedkłada do narady zapytanie, co się ma stać, kiedy wydział nagrodę oznaczy a gmina nie zechce jej uiszczać.

Jeden z członków komisji nadmienia, że zwierzchność gminy mogłaby za pomocą egzekucyi napędzać remuneracyę, wszakże nie potrzeba osobnego w tej mierze przyjmować postanowienia, bo zwierzchność gminna jest już ustawą uprawniona i obowiązana wprowadzać w wykonanie uchwały wydziału.

Na dalsze zapytanie, co ma nastąpić, jeżeli wydział gminy za niską remuneracyę oznaczy wójtowi, porozumiewa się komisya, że wójtowi pozostaje wolność zanieść załobę do przełożonej władzy. Jeżeli jednak na zlecenie władzy wzbrania się wydział podwyższyć odpowiednio remuneracyę, to władza może z ramienia urzędu oznaczyć kwotę tej remuneracyi.

Jeden z członków komisji podaje dalszy wniosek przeciwny, że mianowanie podwładnych gminy nie powinno potrzebować potwierdzenia władzy państwa.

Ten wniosek popiera jeden z członków komisji z tym dodatkiem, że gmina jest obowiązana przydać wójtowi potrzebnych pisarzy i sług i sama ich opłaca, przeto nie ma powodu, ograniczać je więcej niż osobę prywatną, która swe sługi sama wybiera.

Przeciw temu zarzuca prezydujący, że byłoby niebezpiecznie pozostawiać wydziałowi samodzielne mianowanie wszystkich podwładnych, bo mogłoby się snadnie zdarzyć, że człowiek, którego życie było nie bez nagany, wśliznie się w zaufanie gminy, która nie zna jego przeszłości.

Władzy państwa nie może być obojętną, czy w nieoświeconych gminach trudnią się sprawami ludzie uczeiwi i zaufani a często aniby nawet wiedzieć mogła o podobnym człowieku. W samej rzeczy takie wdawanie się władzy państwa ogranicza gminę więcej niż osobę prywatną, lecz jestto konieczną następnością prawa nadzoru państwa nad gminami.

Inny wniosek, by gminom przyznać prawo, mianować samodzielnie swych podwładnych, a zarazem pozostawić władzy odda-

łać takich podwładnych, co nie są bez skazy, zbija prezydujący tem, że taki tryb postępowania wikałaby często gminy w procesa z swymi podwładnymi.

Na dalszą uwagę referenta, że władzy zastrzeżono tylko prawo oddać ze służby takich podwładnych gminy, którzy nie posiadają jej zaufania, zmieniono przy głosowaniu w następujący sposób ułożenie projektu: *że wydziałowi gminnemu ma przysłużyć prawo, mianować samodzielnie wszystkich swych podwładnych z wyjątkiem pisarza, którego mianowanie potrzeba naprzód donieść władzy przełożonej, czy jakie trudności nie zachodzą przeciw niemu. Usunięcie wszystkich podwładnych bez wyjątku ma przysłużyć wydziałowi gminnemu.*

Jeden z członków komisji podaje wniosek przeciwny, że budżet dochodów i wydatków ma być wtedy tylko przedłożony do potwierdzenia, kiedy wydatki przewyższają dochody.

Wniosek ten, popierany od dwóch innych członków, pozostał w mniejszości.

Inny wniosek przeciwny, aby nie każda sprzedaż jakiej części majątku gminnego, ale tylko sprzedaż nieruchomego majątku potrzebowała poprzedniego potwierdzenia władzy, zamienione w uchwałę większością głosów.

Resztę postanowień §. 50 przyjęto bez debaty jednogłośnie.

§. 51. „Jeżeli zawotowano dodatki do stałych podatków (punkt 9), które nie przewyższają 5%, jeżeli chodzi o wymienione pod 7, 11, 14 i 16 przedmioty; jeżeli nieruchomo realności „mają być nabyte lub jakie ruchomości za statem zobowiązaniem „się gminy pozyskane (punkt 10), a jeżeli w takich razach suma, „o którą chodzi, nie przenosi dwudziestupięciu zł., to uchwała „gminy nie potrzebuje wyższego potwierdzenia i może być niezwłocznie wprowadzoną w wykonanie.“

Jeden z członków komisji podaje wniosek przeciwny, by maximum, do którego wydziałowi ma przysłużyć prawo rozstrzygać bez wyższego potwierdzenia o przedmiotach objętych w tym punkcie, ustalić przy dodatkach do stałych podatków na 10%, a przy innych przedmiotach na 100 zł.

Wniosek ten przyjęto większością głosów.

Jeden z członków komisji wnosi, by w dosłownej osnowie przyjąć do projektu §. 86 ustawy gminnej z 17. marca 1849. Paragraf ten opiewa:

„Gmina ma, w razie popełnionego w jej obrębie publicznego „gwałtu przez złośliwe uszkodzenie własności, nagrodzić stratę „uszkodzonemu, jeżeli nie pochwyci się sprawcę a gmina nie do- „wiedzie, że nie było w jej mocy przeszkodzić popełnionemu „gwałtowi.“

Prezydujący zwraca uwagę na to, że wobec oddzielnego stanowiska posiadłości dziedzica i wobec pomieszanych z sobą parceli gruntowych dziedzica a gminy niepodobna by przestrzegać tego postanowienia.

Po krótkiej debacie pozostawiono wniosek ten w zawieszeniu.

§. 52. „Do rozpoznania budżetu i rachunków rocznych, do „skontrolowania kas, do nadzoru administracyi nad zakładami gmin- „nymi, tudzież do nadzoru przedsiębiorstw gminy może wydział „gminny uczeiwych i doświadczonych ludzi ustanowić za rewizorów.“

Jeden z członków komisji proponuje wymagać ten paragraf, bo rozumie się samo z siebie, że wydział może zawiadywanie należących do siebie spraw poruczać ludziom, którzy posiadają jego zaufanie.

Wniosek ten popiera inny członek gminy, nadmieniając zarazem, że nazwa „rewizyi“ nie podobałaby się ludowi.

Za pozostawieniem tego paragrafu przemawia pięciu członków.

Powstają jednak zarzuty przeciw ułożeniu mianowicie przeciw wyrazom „do nadzoru nad administracyą zakładów gminnych — uczeiwych i doświadczonych ludzi za rewizorów.“

Jeden z członków wnosi przyjąć nazwę *prowiszorów*.

Większością głosów przyjmuje jednak komisya następujące ułożenie:

„Do rozpoznawania budżetu, rachunków, przychodów i roz- „chodów; do skontrolowania kas; czuwania nad administracyą zakła- „dów gminnych, do przeprowadzenia pewnych przedmiotów, może „wydział doświadczonych, publicznie zaufanych posiadających ludzi usta- „nawiać i z poza swego grona.“

§. 53. „Wydział gminy nie może się naradzać i rozstrzygać „w innych sprawach, jak tylko w przytoczonych w §. 49 i 52.“

„Nie ma także prawa przeprowadzać sam powziętych uchwał, lecz wykonanie należy do zwierzchności gminnej.“

„Każdy przeciwny temu postanowieniu krok jest nie ważny.“

Jeden z członków komisji proponuje ze względu na powzięte już uchwały wyznaczyć pierwszy ustęp tego paragrafu.

Inny członek wnosi następujące ułożenie:

„Wydział gminny może tylko sprawy gminne pociągać pod swe narady i uchwały. Nad innymi przedmiotami wolno mu się wtedy tylko naradzać, jeżeli zleci mu to ustawa lub władza.“

Ten wniosek przyjęto większością głosów, a ustęp 2 i 3 bez debaty jednogłośnie.

Jeden z członków komisji radzi, *przyjąć postanowienie, że przy naradach wydziału gminnego w sprawach wyznania jakiej religii, mają ci członkowie, co należą do innego wyznania religijnego, wstrzymać się od narady i głosowania.*

Przeciw temu zarzuka referent, że takie postanowienie musiałoby prowadzić do niekonsekwencji jak np. gdyby chodziło o jaką sprawę izraelskiego wyznania a w wydziale tylko jeden zasiada izraelita.

Inny członek nadmienia, że postanowienie to możnaby najwięcej ograniczyć na te sprawy wyznania, które odnoszą się do osób, bo sprawy wyznania są często wspólne dwóm konfessyom jak np. u kościołów wspólnych.

Przy głosowaniu oświadczyła się uchwała komisji za tem, że *w naradach wydziału gminnego w sprawach wyznania chrześcijańskich nie mają brać udziału ci członkowie, którzy nie należą do religii chrześcijańskiej.*

§. 54. „Jeżeli wydział gminny wzbrania się powziąć uchwałę w jakiej poruczony mu sprawie, to urząd powiatowy może rozstrzygać sam po wysłuchaniu zwierzchności gminnej.“

Paragraf ten przyjęto bez debaty jednogłośnie.

§. 55. „Wydział gminny zgromadzi się dwa razy na rok na zwyczajne posiedzenie t. j. do ustalenia budżetu dochodów i wydatków i rozpoznania rachunków rocznych.“

„Na tych zgromadzeniach mają toczyć się narady i o innych przedmiotach.“

Paragraf ten przyjęto większością głosów, bo wniosek przeciwny, by wydział co trzy miesiące zgromadzał się na zwyczajne posiedzenie nie znalazł poparcia.

§. 56. „Jeżeli wymaga potrzeba, może wójt zwołać nadzwyczajne posiedzenie.“

„O każdym nadzwyczajnym posiedzeniu musi być uwiadomiony urząd powiatowy.“

Do tego paragrafu powstaje poprawka, *by wójt był obowiązany zwołać i wtedy nadzwyczajne posiedzenie, kiedy domaga się tego jedna trzecia część członków wydziału.*

Inna poprawka proponuje ustanowić, że *urząd powiatowy ma być uwiadomiony o każdym bez wyjątku posiedzeniu, tak zwyczajnym jak i nadzwyczajnym.*

Obiedwie poprawki przyjęto bez debaty większością głosów.

Na tem skończyło się posiedzenie o godzinie 2 1/2 po południu.

(Stypendya rozdane.)

**Lwów**, 9. grudnia. Cztery opróżnione stypendya w rocznej kwocie 105 zł. wal. austr. dla Rusinów nadano następującym kompetentom:

- a) Słuchaczowi praw z II. roku w lwowskim uniwersytecie, *Janowi Szankowskiemu*, synowi gr. k. proboszcza, ojca 6 dzieci.
- b) Słuchaczowi praw z I. roku w lwowskim uniwersytecie *Dyonizemu Kulaczkowskiemu*, sierocie po gr. k. proboszczu.
- c) Słuchaczowi praw z I. roku w lwowskim uniwersytecie, *Juliuszowi Prokopczyowi*, sierocie.
- d) Słuchaczowi filozoficznego fakultetu w lwowskim uniwersytecie *Emanuelowi Kiszakiewiczowi*, synowi gr. k. proboszcza, który utrzymuje rodzinę z 8 osób.
- e) Z tych, *Kulaczkowski* i *Kiszakiewicz* złożyli egzamin dojrzałości z wyszczególnieniem, obadwaj inni zaś dobrze.

(Wylosowane listy zastawne.)

Dnia 6. t. m. odbyło się 34te losowanie listów zastawnych galicyjskiego stanowego Towarzystwa kredytowego za sumę 112.800 złr. m. k., przy którym następujące listy zastawne wyciągnięte zostały:

Seryi I. po 10.000 złr. m. k. sztuka jedna nr. ser. 212.

Seryi II. po 5000 złr. m. k. sztuk trzy nr. ser. 141, 196, 361.

Seryi III. po 1000 złr. m. k. sztuk sześćdziesiąt cztery nr. ser. 201, 379, 385, 392, 736, 1394, 1687, 1775, 2073, 2099, 2189, 2472, 2511, 2602, 2672, 2752, 3389, 3544, 3668, 3672, 3877, 4169, 4403, 4438, 4773, 4775, 4865, 4955, 5647, 5678, 6268, 6280, 6321, 6415, 6434, 6516, 6533, 6917, 6920, 7150, 7273, 7289, 7304, 7663, 7713, 7897, 7979, 8046, 8047, 8124, 8139, 8297, 8304, 8457, 8460, 8909, 9080, 9153, 9205, 9321, 9518, 9880, 9907, 9998.

Seryi IV. po 500 złr. m. k. sztuk trzydzieście nr. ser. 225, 230, 235, 417, 465, 504, 704, 850, 1040, 1209, 1417, 1457, 1465, 1800, 2005, 2115, 2212, 2374, 2463, 2555, 2758, 2907, 3055, 3078, 3081, 3184, 3244, 3482, 3639, 4153.

Seryi V. po 100 złr. m. k. sztuk osmdziesiąt ośm nr. ser. 83, 242, 290, 316, 382, 475, 742, 824, 1214, 1328, 1485, 1500, 1689, 1937, 1952, 1972, 2131, 2146, 2359, 2537, 2542, 2670, 2714, 2809, 3088, 3321, 3475, 3512, 3581, 4037, 4137, 4164, 4266, 4302, 4588, 4842, 4865, 4950, 5089, 5129, 5211, 5298, 5436, 5461,

5574, 5793, 5817, 5951, 6065, 6229, 6246, 6259, 6646, 6856, 7045, 7046, 7048, 7345, 7642, 7689, 7768, 7972, 8003, 8313, 8570, 8598, 9004, 9052, 9167, 9197, 9329, 9353, 9414, 9424, 9521, 10.060, 10.118, 10.248, 10.421, 10.440, 10.488, 10.792, 10.896, 10.930, 11.031, 11.235, 11.490, 11.560.

Dyrekcya gal. stan. Towarzystwa kredytowego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłaty kapitału w pełnej imiennej wartości listu zastawnego t. j. za 100 złr. po 105 zł. wal. austr. dnia 30. czerwca 1860, lub też później do kasy Towarzystwa we Lwowie, albo do domów handlowych: Franciszka Antoniego Wolf w Krakowie, Halberstam i Nierenstein w Brodach, Leopolda Kronenberg w Warszawie, Maurycego i Hartwiga Manworth w Poznaniu, Kendler i Spółki w Wiedniu, Michała Kaskel w Dreźnie, braci Bethmann w Frankfurcie n. M., Medelsohn i Spółki w Berlinie, Ignacego Leipziger i Spółki w Wroclawiu i Leopolda Laemel w Pradze czeskiej zgłosili, ponieważ opłata prowizji od tych listów zastawnych z dniem 30. czerwca 1860 ustaje, przeto kupony, któreby za dalszy czas wypłacone były, lub brakowały, od kapitału wylosowanego listu zastawnego potrącone zostaną. Lwów, 6. grudnia 1859.

(Wyszczególnienie i mianowanie. — Ambasada francuska. — Cesarskie rozporządzenie względem ślubów żydowskich.)

**Wiedeń**, 6. grudnia. Jego c. k. apostolska Mość raczył nadać najlaskawiej najwyższą uchwałę z dnia 17. listopada b. r. właścicielowi dóbr Zadarowa i Koniuszki Janowi *Zurakowskiemu* w uznaniu jego pożytecznego i patriotycznego działania, głównie uwzględniając jego fundacyjną na korzyść królestwa Galicyi c. k. austriacki order Leopolda, z uwolnieniem od tacy.

Jego c. k. apostolska Mość raczył nadać najlaskawiej najwyższą uchwałę z dnia 30. listopada b. r. opróżniony przy dyrekcji finansów krajowych we Lwowie urząd dyrektora finansów krajowych z tytułem i charakterem ministeryalnego radcy z systemizowaną placą, przełożonemu oddziału dyrekcji finansów krajowych w Preszburgu, radcy nadwornemu Karolowi *Eminger*.

— Francuską ambasadę w Wiedniu reprezentują margrabia de Moustier, przy nim książę Caderusse-Grammont, hrabia Coursy, hrabia St. Maurice, hrabia Stettencourt i pan d'Avril. Wszyscy spodziewani są już temi dniami w Wiedniu.

— *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące cesarskie rozporządzenie, ważne w całej Monarchii, względem zniesienia §. 124 powszechnego kodexu cywilnego.

Po wyrozumieniu moich ministrów i po wysłuchaniu mojej rady państwa rozporządzam w całym państwie, co następuje:

1. Zostaje zniesiony §. 124 powszechnego kodexu cywilnego, według którego do ważnego zawarcia małżeńskich ślubów żydowskich, potrzebne było dotąd pozwolenie urzędu obwodowego i na przyszłość zastosowane być mają w krajach koronnych, gdzie są osobne przepisy względem politycznego konsensu ślubnego tak jak u chrześcijan, tak samo i u żydów.

2. Także śluby żydowskie zawarte przed obwieszczeniem tego rozporządzenia bez przyzwolenia urzędu obwodowego, nie mają być uważane za nieważne, dla braku tego przyzwolenia, jeżeli zresztą nie ma innej jakiej prawnej przeszkody.

3. Tym, którzy bądź przez zawarcie żydowskiego ślubu bez przyzwolenia urzędu obwodowego bądź przez współudział przy tem, stali się winnymi występku opisanego w §. 507 powszechnego kodexu karnego i w §. 781 wojskowego kodexu karnego, przebaczam niniejszem z łaski zasłużoną karę, i jeżeli z tego powodu były wytoczone jakiekolwiek śledztwa karne, mają być niezwłocznie odwołane. Wiedeń, 29. listopada 1859 r.

Franciszek Józef, m. p.

## Hiszpania.

(Wypadki wojenne w Maroku.)

**Madryt**, 29. listopada. *Gaceta* pisze, że w bitwie pod El Serrallo liczyli Hiszpanie 70—80 poległych i 400 rannych żołnierzy. Maurowie ponieśli bardzo dotkliwe straty i bili się walecznie.

Telegraficzna urzędowa depesza donosi: Marszałek O'Donnell przybył wczoraj rano do Ceuty, przejeżdżał obwarowany obóz i pochwalił stanowiska, które zajął pierwszy korpus armii. Armia rezerwowa i pierwsza dywizya 2. korpusu armii już wylądowały. Druga dywizya jest spodziewana. Marszałek rozpocznie kroki zaczepne zaraz po otrzymaniu przyborów wojennych. Rana generała Echague nie jest niebezpieczną; za trzy dni będzie mógł objąć dowództwo. Walka dnia 25. była zacięta. Maurowie ponieśli dotkliwe straty. Hiszpanie liczą 80 poległych i 400 rannych żołnierzy; dali dowody wielkiej waleczności. Marszałek O'Donnell odbywał wczoraj rekonesans w okolicach Tetuanu. Maurowie zgromadzili się w znacznej liczbie nad uściem Anghery. Marszałek nakazał uczynić obrót dla odcięcia ich i dla połączenia obwarowanych pozycji z obozem; Maurowie jednak trzymali się zawsze w pewnem oddaleniu i wieczorem wrócił marszałek do obozu. Maurowie znajdowali się o 4 kilometry od Sierra Bullones.

## Anglia.

(Nowiny dworu. — Doniesienia z Indyi.)

**Londyn**, 3. grudnia. Dwór udaje się w przyszły poniedziałek do Osborne, gdzie zabawi do 24. — Książę i księżna Aumale pożegnali się z rodziną królewską.

— Według najnowszych wiadomości żyje Nena Sahib i zajmuje się rekrutowaniem na granicach Oudy, ażeby wpaść do Luknowa. Mówią, że ma jeszcze 6000 ludzi, lecz zle uzbrojonych i że z zaplecza zagrożony jest od Nepalów. Wiadomość o jego śmierci rozgłosić mieli Nepalowie, którzy tym sposobem ująć chcieli konieczności, wydać go Anglikom.

## Francya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Wysłuzeni wojskowi. — Zakład sierot cesarski. — Raport admirała Romain Desfossés.)

**Paryż**, 3. grudnia. Margrabia Antonini proszony był dnia 2. grudnia na śniadanie do Compiègne. Dworskie ekipaże, czekające w dworcu kolei żelaznej zawiozły Jego Excelencyę osobnym pociągiem z powrotem do Paryża. — Margrabia Antonini odjechał dziś o jedynastej godzinie do Neapolu. *Patrie* sądzi, że go tam powołano, aby odebrał instrukcje Króla względem przyszłego kongresu. — Wielka księżna Rosyjska Marya księżna Leuchtenberg opuściła dziś Paryż, udając się wprost do Nissy, gdzie się znajduje matka Cesarzowa Rosyi. — Synowie księżny odjechali do Londynu.

— Cesarz, Cesarzowa i Cesarzewicz opuszczą Compiègne dnia 4. b. m. o drugiej godzinie, i powrócą do Paryża. — W poniedziałek odbędzie się znowu rada ministeryalna w Tuileryach. Jutro to jest 4. b. m. przybędzie także minister spraw zagranicznych. — Wielka liczba senatorów i deputowanych przybyła już do Paryża. Lzby jednak nie zbierają się przed 10. albo 15. stycznia.

— *Patrie* pisze: „Słychać, że najwyższa wojskowa władza wkrótce poczyni przygotowania, ażeby żołnierze klasy z 1853 roku, którzy z dniem 31. grudnia występują swoją kapitulacyę, uwolnieni zostali do domu zaraz w pierwszych miesiącach przyszłego roku. Z tego powodu nie rozpuszczano ich na urlop półroczny, który udzielano innym.“

— Zakład sierot cesarskiego księcia otrzymał po zmarłym pułkowniku artylerji Collinet, w spuściznie legat 30.000 franków i zaraz urządzono z tego sześć nowych miejsc.

— *Monitor* z dnia 2. b. m. ogłasza następującą depezę admirała Romain Desfossés:

„Linowy okręt „Bretagne“, Algesiras 26. listopada.  
„Warownie u uścia rzeki Tetuan ostrzelały wczoraj liniowy okręt „Saint Louis.“ Zawiadomiony otem upłynionej nocy, zmusiłem dzisiaj rano czterema okrętami obydwie warownie do milezenia, i Marokanie opuścili stanowiska. Okręt „Foudre“ odpłynię jutro do Tangieru, żądać od ministra El-Katiba zadośćuczynienia, po którego otrzymaniu zajmę napowrót moje neutralne stanowisko.“

## Holandya.

(Obrady w izbach.)

**Haaga**, 25. listopada. Druga izba jeneralnych państw obraduje od trzech dni nad projektem ustawy względem użycia nadliczki kolonialnych dochodów, która, jak donosi *Elberf. Zig.* wynosi sumę 35 milionów złotych. Oprócz tej kwestyi rozbiegano dotąd już 35 innych. Najważniejsza z tych kwestyi odnosiła się do stanowiska jeneralnego gubernatora wschodnich Indyi, któremu co do wydawania dekretów nadał rząd większą wolność, niż mógł by ją posiadać w kraju rodzinnym. Rozprawiano także o pielgrzymkach do Meki i przytem zwrócono uwagę, że z 13.000 osób, które ostatnimi laty wyszły w tę pielgrzymkę z wysp zundyskich, wróciło tylko 5600.

Rząd otrzymał wiadomości z Batawii z dnia 25. października, które nie nadmieniają nic o słabości jeneralnego gubernatora Pahud, o czem donoszono pod dniem 8. października.

## Włochy.

(Wiadomości bieżące.)

*Gas. Piemontese* ogłasza reformy w ustawie wyborczej do wyborów parlamentarnych.

— Z Florencyi donoszą o odjeździe pana Ricasoli do Turynu. Sądzą, że się chce porozumieć z Królem Wiktorem Emanuelem osobiście względem administracyi pana Bouncompagni.

## Niemce.

(Obrady Wüzburgskie.)

**Drezno**, 2. grudnia. Minister państwa, baron Beust, wrócił wczoraj na Frankfurć z Wüzburgu.

**Frankfurt**, 1. grudnia. Ministeryalna konferencya w Wüzburgu trwała pięć dni, codziennie obradowano długo i ministrowie biorąc udział w obradach pracowali bardzo gorliwie. Utrzymują, że konferencye wypadły bardzo pomyślnie. Królewsko-saski minister spraw zewnętrznych baron Beust przybył tu przedwczoraj wieczór jadąc z Wüzburga, a dzisiaj rano wyjechał do Drezna. W ciągu wczorajszego dnia odwiedzał członków dyplomatycznego ciała, po królewsko-pruskiego ambasadora. Także i baron Hügel, królewsko-württemberski minister spraw zewnętrznych bawił tu w przejeździe z powrotem do Sztutgardy.

## Turcyja.

(Wiadomości bieżące. — P. Lesseps. — Finanse. — Wychodźstwo Czerkiesów.)

**Konstantynopol**, 23. listopada. P. Lesseps był wczoraj na audyencyi u wielkiego wezyra, który go przyjmował bardzo

uprzejmie. Jego Excelencya pracuje niezmiernie nad uregulowaniem finansów państwa, i zamierza znosić stopniowo pieniądze papierowe. Z pierwszymi bankierami zawarł traktaty dla uregulowania wymiany. Dwanaście powiatów Hercegowiny złożyło broń. Omer Basza skazany został na wygnanie do Karsputu. Parowe statki holownicze odpłynęły na czarne morze pomagać tam ratować. *Journ. de Const.* potwierdza, że na wybrzeżach Rumelii wydarzyło się wiele wypadków rozbicia, oraz że mieszkańcy wybrzeżni obrali ze wszystkiego tych, co byli ocaleni. Dziennik radzi, ażeby zaprowadzono wybrzeżną policyę. Liczbę rozbitych okrętów podają na 24, ludzi zaś, co ptonęli, liczą na sta. Inna depeza mówi: „Stan rzeczy nie jest ani lepszy ani gorszy. Dywan odwrócił się zupełnie od polityki zewnętrznej, i zajmuje się wyłącznie finansami. Słychać, że płace wysokich urzędników znacznie zostaną zmniejszone; a nawet na redukcye listy cywilnej zezwolił Sułtan. Ma być zaprowadzony nowy podatek na własność gruntową. Pan Thouvenell przyjmował p. Lesseps urzędownie.“

— Dwoma parostatkami, francuskim i rosyjskim, przybyło znowu do Konstantynopola 400 Czerkiesów, których aż do dalszych rozkazów umieszczono w gospodach. Wkrótce wyprawi ich rząd na miejscea wyznaczone.

## A z y a.

(Powrót żołnierzy europejskich. — Stan powstańców.)

**Bombaj**, 26. paźdz. Z Kalkuty i Madrasu donoszą, że dymisyonowanym europejskim żołnierzom byłej wschodnio-indyjskiej kompanii ofiarowano z rozkazu rządu po 50 rupii naręcznego (33 talarów) jeżeli się zaciągną do służby do Chin. W Kalkucie, z 1000 żołnierzy gotowych do odpłynięcia przyjęło tę propozycyę tylko dziesięciu; uprzykrzyły im się już Indye a w zdobycz opatrzyli się suto.

Z południowo-zachodnich prowincyi nie ma nic ważnego. Ze Nena Sahib zastąpił niebezpiecznie, potwierdza się; a według doniesienia dziennika *Lahore Chronicle* z Audy nawet umarł już dnia 2. października w dolinie Dhang na granicy Nepalu. Familiję Balla Rao także ciężka dotknęła słabość. Ostatniemi czasy miał Nena Sahib jeszcze do 800 ludzi przy sobie po największej części sepojów dawniejszych brygad z Kawnparu i Nusirabadu i 50 Maratów, swoich rodaków. Świta Begumy Audy składać się ma jeszcze tylko z 250 ludzi dawniejszych legionów Bundelkundu. Jeden z synów exkróla Delhów niedawno został przyaresztowany i do Mulmainu sprowadzony, gdzie pobiera apanażę. Także i inni naczelnicy powstania z 1857 roku otrzymali ulaskawienie rządu.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż**, 5. grudnia. Słychać, że Prusy i Sardynia przyjęły już zaproszenie na kongres.

**Londyn**, 6go grudnia. *Times* donosi, że według uchwały zapadłej na radzie ministeryalnej zastępować będzie Anglię na kongresie lord Cowley, a nie lord Palmerston.

**Turyn**, 3. grudnia. Rząd mianował nowego prefekta banku „Monte lombardo-veneto.“ Paweł Farina otrzymał posadę komisarza rządowego przy banku medyolańskim. — Podług dziennika *Piccolo Corriere* wynosi pożyczka, jaką rząd sardyński zagwarantował centralnym Włochom, 50 mil. franków. — Wkrótce ma nastąpić mianowanie 60 senatorów, między którymi znajduje się także sławny poeta Manzoni. — Bouncompagni, Minghetti i Audinot zjechali tu wczoraj z Bononii. — Sprawa prorejeneyi ma być już załatwiona. Bouncompagni przybierze tytuł jeneralnego gubernatora i otrzyma najwyższy zarząd spraw wojennych. Zresztą zatrzymają księstwa teraźniejsze rządy swoje. Fanti pozostanie naczelnym wodzem i zajmie się oraz organizacyą ochotników Parmy, Modeny i Romagnii. Zarząd wojenny w Toskanii pozostanie w ręku Cadorny. — Fanti wytoczył proces medyolańskiemu dziennikowi *Progresso*. — Dasambrois ma na przyszły tydzień odjechać do Paryża. — Ricasoli przyjechał tu. — Zapewniają, że Manzoni niechce przyjąć godności senatora; adwokat Casini miał nieprzyjąć ministeryum sprawiedliwości. — Rewolucyjny rząd toskański wydał dekret, że mieszkańcy Piemontu, Lombardyi, Parmy, Modeny i Romagnii mają w Toskanii używać równych praw cywilnych z tamtejszymi mieszkańcami.

**Medyolan**, 1. grudnia. Według *Unione* niechęci się coraz bardziej ludność wiejska i klasa robotnicza w Lombardyi. Przyszło już do niektórych demonstracyi w Cardarlo, Samarate, Monza, Gallarate, a nawet i w samym Medyolanie.

**Genoa**, 1. grudnia. Pod Malagą spłonął ogień paropływu „Genova“ należący do towarzystwa zaatlantyckiego.

**Florenca**, 1. grudnia. Rząd wzywa p. Bargagli do powrotu w przeciągu dni 14, gdyż w razie przeciwnym pensyę swoją utraci.

**Modena**, 30. listopada. Wyszedł tu dekret względem zaprowadzenia rządu centralnego dla Modeny, Parmy i dla Romanii z pięcioma ministrami i z siedzibą w Modenie.

**Bononia**, 2. grudnia. Fanti mianował Roselli'ego jenerałem i komendantem wojsk w Rimini, Forli, Bononii i Ferrarze. Roselli przeniósł główną swą kwaterę do Bononii.

**Berlin**, 6. grudnia. Jenerała Roon mianowano ministrem wojny.

**Nowy York**, 23go października. Meksykańscy jenerałowie Merimon i Marquez ratowali się ucieczką. Armia obwołała Santa Annę prezydentem.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 7. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Januszewski Teofil, z Ubinia. — Obertyński Leop.  
z Stronibab. — Łodyński Hier., z Milatyna.  
Hotel krakowski: Nahuowski Antoni, z Czernicy.  
Pod tygrysa: Przygodzki Fel., z Zohatyna.  
Pod koleją żelazną: Biliński Dom., z Czyżykowa.  
Do domu prywatnego nr. 41 m.: Skalkowski Józef, adwokat krajowy, ze Złoczowa.

Dnia 8. grudnia.

Hotel Langa: PP. Dzierzek Hen., z Rosyi.  
Hotel krakowski: Gromnicki Józef, z Budzanowa. — Witkowski Tad., z Soroki. — Adamezyk Józef i Sippel Antoni, ze Stryja.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 7. grudnia.

PP. Karniewski Wojciech, do Zawidcza. — Smalawski Fel., do Uherzec.

Dnia 8. grudnia.

PP. Kretzen Jan, c. k. generał-major, do Czerniowiec. — Giżewski Józ., c. k. rotmistrz pensjonowany, do Stryja. — Cicharzewski Kaz., do Uherzec. — Barzykowski Michał, do Laszek górnych. — Przygodzki Fel., do Zohatyna.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 6. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.90	4.6°	86.9	połud.-wsch. sł.	pogoda
2. god. po poł.	330.19	1.2°	85.0	połud.-zach. "	"
10. god. wiecz.	330.87	4.7°	81.5	południowy "	"

**THEATRE.**

Dziś na scenie polskiej: „Trudny wybór,” czyli: „Cztery córki na wydaniu,” komedia w 1 akcie z francuskiego, i „Arcydzieło nieznane,” dramat w 2 aktach z francuskiego.

**Kurs lwowski.**

Dnia 7. grudnia

	gotówka	towarem		
		zł.	c.	
Dukat holenderski wal. austr.	5	78	5	84
Dukat cesarski	5	82	5	87
Półimperyal zł. r. syjek	10	1	10	19
Rubel srebrny rosyjski	1	91	1	95
Talar pruski	1	86	1	89
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	82	—	82	88
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	72	48	73	18
5% Pożyczka narodowa	77	95	78	70

**Kurs listów zastawnych w gal stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 7. grudnia.

	zł.	centym.
Instytut kupił przez kuponów 100 po 100	82	—
przedal „ ” 100 po	—	—
dawał „ ” 100	—	—
żądał „ ” 100	88	50
Wartość kuponu od 100 złr.	100	—

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 7. grudnia

**1. Dług publiczny. A. Państwa.** W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. — Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 78.80 Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. — Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. z roku 1854 za 100 zł. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. — po 4 1/2% za 100 zł. — po 4% za 100 zł. — Metaliki po 5% za 100 zł. 73.45; po 4 1/2% za 100 zł. — po 4% za 100 zł. — po 3% za 100 zł. — po 2 1/2% za 100 zł. — po 1% za 100 zł. — Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. — z r. 1839. za 100 zł. — Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju: aprocentowane: po 3% za 100 zł. — po 2 1/2% za 100 zł. — po 2 1/4% za 100 zł. — po 2% za 100 zł. — po 1 3/4% za 100 zł. — Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą aprocentowane: po 5% za 100 zł. — po 4 1/2% za 100 zł. — po 4% za 100 zł. — B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. — Węgier —; Banatu Temeskiego, Kroatyi i Sławonii —; Galicyi —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 — Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —

**2. Akcje.** Banku narodowego sztuka 909 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 207.80; niższo-aust. towarzystwa eskontowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50% wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyd'a w Tryescie po 500 złr. —

**3. Listy zastawne.** Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —

**4. Losy.** Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —

**Kurs wekslowy.** Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —; Augsburg za 100 zł. połuda. niemieck. waluty 105.60 Berlin za 100 talarów —; Wrocław za 100 talar. —; Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —; Genna za 100 lirów piemonckich —; Hamburg za 100 marko banko —; Lipsk za 100 talarów —; Liwurna za 107 lirów toskańskich —; Londyn za 10 fantów szterl. 123.10; Tugdun za 100 franków —; Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —; Marsylia za 100 frank. —; Paryż za 100 fr. —; Praga za 100 zł. wal. austr. —; Tryest za 100 zł. wal. austr. —; Wenecya za 100 zł. wal. austr. —

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —; Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —; Wexlowe dyskonto banku narod. 5% — procent od zaliczek Banku narodowego na papiery publiczne 5% —

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 5.84 3/10, dukaty ces. pełnej wagi —; korony —; półkorony —.

**KRONIKA.**

(Wiadomości miejscowe.) Od drugiej połowy miesiąca listopada skazała c. k. dyrekcya policji jako karna władza za znieważenie niedzieli szynkarzy Mojżesza E., Salomona V., Jakóba U., Menka B. i Rachmiela P., kramarkę Gittel R., handlującego futrami Abrahama W. i kupca Natana T., za przekroczenie przepisów meldunkowych Eleonorę M. i Marcina M., za przekroczenie godziny zamykania szynkarzy Mendla P. i Piotra T., a nakoniec za przekroczenie regulaminu jazdy Mojżesza H. na karę pieniężną, którą odesłano funduszom ubogich miejscowych. Za ostatnie wykroczenie, to jest za pospieszoną i nieostrożną jazdę, przyczem szesnastoletnią Rozalię Z. wyrwócono, jednak nie uszkodzono, skazano furmana Dmytra H. na zapłacenie kosztów sądowych.

1. Franciszek G., sługa kancelaryi, zastał swe pomieszkanie pod nr. 568 3/4 dnia 26go z. m. w czasie, kiedy zwykle bawi w urzędzie, otworzone, a przetrząsnawszy je znalazł ukrytego pod łóżkiem niejakiego Franciszka G. który wytrychem otworzył drzwi do izby, i miał przy sobie niektóre skradzione rzeczy.

Władza bezpieczeństwa, do której tego złodzieja odstawiono, uznała za rzecz potrzebną przedsięwziąć rewizję w jego pomieszkaniu, i znaleziono tam skradzione dnia 22go z. m. między ósmą i jedynastą godziną zrana u Julii P. z pokoju na dole pod nr. 562 3/4 otworzeniem drzwi wytrychem różne rzeczy w ogółowej wartości 50 zł. w. a.

Przyaresztowany przyznał się do obydwóch zbrodni, i oświadcza, że do zbrodni tych czynności zmuszony był swoją i swojej familii nędzą, gdyż niedawno utracił swą służbę jako dyurnista za oszukaństwo, i od tego czasu nie mógł znaleźć stosownej służby dla siebie. Odstawiono go do c. k. krajowego sądu w sprawach karnych.

2. Z pomieszkania mieszczanki Katarzyny K. skradziono dnia 26. z. m. zrana z niezamkniętego pokoju surdut małej wartości; na drugi dzień przytrzymała władza bezpieczeństwa urlopnika Abrahama R., oszusta, słynnego z próżniactwa i wałęsania się, na którym poznano rzeczony surdut.

Po uporczywym wypieraniu się przyznał Abraham R., że popełnił nie tylko tę, lecz także innych pięć kradzieży, jedną z podaniem przechowywacza. Wykryto prawie wszystkie z tych kradzieży pochodzące rzeczy, a mianowicie dwa srebrne lichtarze w wartości 70 zł. w. a. skradzione u c. k. radcy sądu krajowego Alexandra L. dnia 18go z. m. z otwartego pokoju, następnie dwie srebrne łyżeczki do kawy i trzy srebrne puławy, własność Marka K. — Tak

zbrodniarza jako też uczestników tych kradzieży w liczbie ośmiu odstawiono do sądu karnego.

3. Edward B., niedawno wypuszczony z zakładu karnego po ciężkiem ośmioletnim więzieniu został dnia 29go z. m. przez służącą Julię G. przytrzymany na strychu w domu pod nr. 56 3/4 w chwili, gdy kradł bieliznę, wyśadziwszy jednak drzwi od strychu, wyrwał się z rąk służącej. Na uciążoną przez nią wrzawę zbiegli się domownicy, dognali uciekającego i oddali go władzy bezpieczeństwa, a ta odkryła u niego skradzione także Zygmunтови Klimowiczowi, uczniowi z domu pod nr. 711 1/4 w nocy na 29go z. m. za włamaniem się do pokoju różne rzeczy. Złodziej ten, na którego przez znalezienie przy nim wytrycha pada podejrzenie, że popełnił także wiele innych kradzieży, będzie oddany c. k. sądowi krajowemu w sprawach karnych.

4. Jana S., właściciela domu nr. 324 3/4 znaleziono dnia 1go b. m. zrana nieżywego w Peltwie koło jatek chrześciańskich.

Ponieważ twarzą leżał na brzegu, więc zapewne zginął na odniesione przy spadnięciu rany w głowie, gdy był zupełnie bez przytomności.

5. Adolfa S., szufflera przy tutejszym niemieckim teatrze, ojca kilkorga dzieci, który dnia 1go b. m. listownie oznajmił swym znajomym i wierzyteliom, że z powodu długów musi sobie odebrać życie, znaleziono dnia 2. b. m. w tak zwanym Kaiserwaldzie obwieszono na drzewie. Ciało zaniesiono do powszechnej grobarni.

Z obwođu lwowskiego donoszą dwa smutne wypadki. Na dniu 21go z. m. spłoszyły się konie propinatora mikołajowskiego na gościńcu cesarskim między Derewaczem i Lipnikami, i uniosły wóz, przyczem furman Jaśko N. tak mocne poniósł uszkodzenia, że w krótkim czasie potem umarł. Drugi podobny wypadek zdarzył się 22go z. m. w Nawaryi. Mieszkaniec tutejszy Stanisław S. wiół drzewo z lasu idąc obok wozu; przypadkiem wpadł pod koła i rozjechany umarł we dwie godzin.

(Morderstwo) Na dniu 28go z. m. znaleziono w rowie przy gościńcu jarosławskim ciało zamordowanego mężczyzny. Ze śledztwa pokazało się, że to zwłoki Adama M., pisarza ekonomicznego z Muniny, i że zbrodni morderstwa dopuścił się znany już złoczyńca Fedko Dz., chłop z Sobiecina, a to dla obrabowania zabitego, który szedł z pieniędzmi po sprawunki do Jarosławia. Zbrodniarz znajduje się już w ręku sprawiedliwości.